

Szkoda, że tak mało

Marzec '68. Dobrze żyćcie – to najlepsza zemsta, reż. Monika Strzępka, Teatr Żydowski w Warszawie

ALEKSANDRA REMBOWSKA

AA A



Fot. Magda Hueckel

To miał być musical o Marcu 1968 roku. Zostały cztery piosenki, grający na żywo kwartet i... chór postaci. Nie w tym rzecz jednak, że twórcy przedstawienia od czasu jego zapowiedzi do realizacji zmienili koncepcję. Kłopot polega na tym, że to, co oglądamy na scenie Teatru Żydowskiego, przypomina raczej próbę scenopisania, stanowiącego zadatek przyszłego musicalu czy też echo kabaretu, z którego pochodzą dwie postacie – komika/mistrza ceremonii i śpiewającej artystki. Mamy do czynienia z niejasną i niewykształconą formą, wątlą dramaturgicznie opowieścią o ważnych, przecież, brutalnych i bolesnych, doświadczeniach sprzed blisko pięćdziesięciu laty.

Temat komunistycznej rozprawy z „przeciwnikami” żydowskiego pochodzenia, wciąż do końca nierozliczony, niesie głębokie emocje i refleksje, powracając w nowych, niepojęcych wydaniach również dzisiaj. Zasluguje zatem podwójnie na uwagę i godne rangi artystyczne ujęcie, do którego artyści Teatru Żydowskiego wydają się szczególnie predysponowani.

Tym bardziej szkoda, że z pozbieranych wątków, fragmentów zdarzeń, przywołań dat, przypomnień faktów, osób, miejsc i rekwizytów ilustrujących tamte dni nie wylania się bynajmniej żaden oryginalny, spójny i przekonujący obraz. To tak, jakby do jednego worka, nie dbając o kolejność i porządek, wrzucono pospiesznie wszystko, co wpadło dramaturgowi i reżyserce w ręce: zapisy jednostkowych biografii osób upokorzonych i wyrzuconych z kraju, dramaty rozstań z najbliższymi, antysemitkie hasła w prasie, retorykę Gomułki, melancholijne wynurzenia, urzędnicze procedury wydawania emigracyjnych paszportów, wreszcie echa Dejmkowskich *Dziadów* – poprzez wprowadzenie postaci Guślarza (Genady Iskhakov). Materiał cenny, lecz w pełni niewykorzystany. Krzątające się na scenie postaci rozmawiają ze sobą, wygłaszają monologi, zwracają bezpośrednio do publiczności. Jakoś trudno jednak przejąć się ich losem. W skalnej grocie (?), pod konarami modrzewia, wśród mebli i walizek, pojawiają się: Ojciec (Henryk Rajfer), jego dwie córki (Monika Chrzastowska, Barbara Szeliga), Moczar (Piotr Sierecki), Gomułka (Ryszard Kluge) z mównicą i żoną (Alina Świdowska), Urzędniczka (Ewa Dąbrowska), Psychoterapeutka (Ewa Greś), Celniczka (Izabella Rzeszowska), Kobieta (Ernestyna Winnicka), a także Śledczy, redakcyjne Przyjaciółki i inni. Chaos nakładających się na siebie planów działań i zdarzeń mógł być atutem w podkreślaniu wielogłosowej narracji o absurdzie tamtych czasów rasowych, ideologicznych, politycznych czystek i jednocześnie rozmowy z cieniami przeszłości. Pod warunkiem jednak, że byłby to chaos planowany i kontrolowany. „Przez łóżko Bohatera przechodziłaby ulica”... Tymczasem przedstawienie Strzępki i Demirskiego pozostawia wrażenie improwizacji, w której nawet aktorzy nie otrzymali wyraźnych zadań i wskazówek dotyczących gry i powodów obecności na scenie.

Gdy mowa o sprawach ważkich, istnieje jak wiadomo ryzyko uruchomienia fałszywie brzmiących strun, popadnięcia w kicz i patos. Spektakl Strzępki okazuje się niewolny od tych pułapek, czego ilustracją może być m.in. powracająca metafora modrzewia (pozornie pojemna i szlachetna, a jednak nie dość nośna), w który po śmierci przemienia się tęskniący za przyrodą Ojciec. Ujęciu Marca zabrakło czystości tonu, bezpretensjonalności, prostoty, jednorodności środków i współbrzmienia głosów potrzebnych do opowiadania prawdy o ludziach i historii. Szkoda.

1-06-2016

GALERIA ZDJEĆ

MARZEC '68. DOBRZE ŻYJCIE – TO NAJLEPSZA ZEMSTA, REŻ. MONIKA STRZĘPKA, TEATR ŻYDOWSKI W WARSZAWIE



ZOBACZ WIĘCEJ



Teatr Żydowski w Warszawie
Paweł Demirski
Marzec '68. Dobrze żyćcie – to najlepsza zemsta
reżyseria: Monika Strzępka
muzyka: Stefan Wesołowski
scenografia: Martyna Solecka
kostiumy: Arek Ślesieński
przygotowanie wokalne: Teresa Wrońska
ruch sceniczny: Jarosław Staniek
obsada: Piotr Chomik, Monika Chrzastowska, Ewa Dąbrowska, Ewa Greś, Genady Iskhakov, Ryszard Kluge, Grzegorz Kulikowski, Mariola Kuznik, Paulina Lombarowicz, Małgorzata Majewska, Katarzyna Post, Joanna Przybyłowska, Henryk Rajfer, Rafał Rutowicz, Joanna Rzączyńska, Izabella Rzeszowska, Wanda Siemaszko, Agata Sierecka, Piotr Sierecki, Monika Soszka, Barbara Szeliga, Alina Świdowska, Małgorzata Trybalska, Ewa Tucholska, Roksana Vikaluk, Jerzy Walczak, Marek Węglarski, Wojciech Wiliński, Maciej Winkler, Ernestyna Winnicka, Piotr Wiszniowski
zespół muzyczny: Paweł Szamburski, Paweł Szpura, Piotr Wesołowski, Ksawery Wójciński
premiera: 14.05.2016

TAGI: Paweł Demirski, Monika Strzępka, Warszawa, Teatr Żydowski im. Estery Rachel i Idy Kamińskich,

Udostępnij

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:
siedem minus cztery jako liczbę:

KOMENTARZE (0)

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Żydowski im. Estery Rachel i Idy Kamińskich

PRZECZYTAJ TEŻ



Tomasz Mościcki
Akuratna rozrywka



Magdalena Figzał-Janikowska
Alicja w krainie dźwięków



Tomasz Mościcki
Awangarda mimo woli?



Dominik Gac
Gwiazda, a nie świeci



Piotr Olkusz
Czytając Greków



Joanna Ostrowska
Kochane dziecko z ADHD

KALENDARIUM



Festiwal Sztuki Aktorskiej „Teatropolis” II edycja



Łódzkie Spotkania Baletowe XXVII edycja

BĄDŹ NABIEŻĄCO

